

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem 500000 mk., z przesyłką pocztową 500000 mk., za granicą 1000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 150000 mk. w tekście 150000 mk., za tekstem 80000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Pocz. Kasie Oszcz. № 80187.

## „SEASTAR“

### OBWIESZCZENIE.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wypuszcza

**serję I-szą 10% pożyczki kolejowej w obligacjach po 10, 20, 25, 50 i 100 franków złotych, nominalnie,**

10% pożyczka kolejowa będzie sprzedawana za marki polskie według kursu dziennego franka złotego, ustanawianego dla podatków po cenie emisyjnej, wynoszącej 90% sumy nominalnej.

Wypłata procentów i spłata kapitału oparta jest na kursie dziennym franka złotego w chwili dokonania zapłaty, a więc lokata w tej pożyczce jest niezależna od możliwych wahań waluty polskiej.

Przy nabywaniu pożyczki kolejowej przyjmowane będą do wysokości 50% nabywanej sumy obligacje 8% państw. pożyczki złotej, co umożliwi zainteresowanym podniesienie sobie procentu od posiadanych obligacji. 10% pożyczka kolejowa jest wypuszczona na 10%, a uwzględniając niższy kurs emisyjny oraz zwolnienie jej kuponów od podatku, faktycznie przynosić będzie 12% rocznie. Oprocentowanie w żadnym razie nie może ulegać obniżeniu przez pięć lat, t. j. do dnia 1 lutego 1929 r., choćby warunki rynku w tym czasie się zmieniły; gdyby po 5 latach odsetki zostały obniżone, to obniżenie to może nastąpić tylko do normy, o 1% wyższej niż stopa dyskontowa, która będzie wówczas stosowana przez Bank Polski, i przytem każdy, kto nie zechce zamienić swej obligacji na nową o niższym procencie, będzie mógł odebrać gotówką całkowitą sumę nominalną posiadanej przez się pożyczki.

Serja I-a 10% pożyczki kolejowej jest zabezpieczona całym majątkiem i dochodami wszystkich kolei państwowych i zapisana na hipotecę kolei żelaznych.

Umorzenie 10% pożyczki kolejowej nastąpi w ciągu 10 lat przez wylosowanie co półroczną odpowiedniej części pożyczki.

Obligacje serji I pożyczki kolejowej posiadają szereg przywilejów, a więc:

- 1) kupony są wolne od podatku od kapitałów i rent,
- 2) obligacjom przyznano prawo bezpieczeństwa publicznego,
- 3) obligacje pożyczki kolejowej mogą być składane jako kaucje i wadja,
- 4) wywóz obligacji serji I-ej 10% pożyczki kolejowej oraz kuponów jest wolny i nie wymaga żadnych pozwoleń,
- 5) pożyczkę można wpłacać w 50% obligacjami 8% państwowej pożyczki złotej z r. 1922.

Miejscami sprzedaży 10% pożyczki kolejowej są: wszystkie oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, Poczta Kasa Oszczędności i wszystkie jej oddziały, wszystkie kasy skarbowe, kasy główne wszystkich Dyrekcji Kolei Państwowych, jak również banki prywatne i ich oddziały.

## „COSULICH-LINE“

Wilno, ul. Kolejowa № 15, naprzeciw dworca.

STAŁA REGULARNA KOMUNIKACJA DO

### ARGENTYNY, BRAZYLJI, URUGWAJU, CHILI.

Najlepsze nasze okręty, króre przedtem kursowały tylko do New-Jorku, obecnie dla wygody emigrantów, kierowane są wyłącznie do Południowej Ameryki.

Wszelkie wygody i osobne kajuty III klasy bez przesiadania. Własny pociąg WARSZAWA — TRIEST Tylko 17 dni [przez Ocean.

Najbliższy odjazd do okrętu „FRANCESCA“ — 24 lutego z Wilna: „BELVEDERE“ — 11 marca

Parostatki nasze zatrzymają się w portach Santos i Rio de Janeiro (Brazylja), Montawideo (Urugwaj), Buenos-Ajres (Argentyna).

Wszelkie niezbędne dla wyjazdu formalności załatwia nasze biuro (Kolejowa 15)



### MARCELA PALLULON

opatrzona św. Sakramentami zmarła dn. 16 lutego w wieku lat 71.

Eksportacja zwłok z domu żałoby (Bernardyński 11) od będzie się dn. 19 lutego o godz. 9-ej rano na Cmentarz Bernardyński poczem nastąpi Nabożeństwo żałobne w Kaplicy Cmentarnej.

O czem zawiadamia stroskana Rodzina.

### WILEŃSKIE TOWARZYSTWO WIOŚLARSKIE

w sobotę 23 lutego 1924 r. w Salonach „APOLLO“ Dąbrowskiego 5 urządza

### BAL MASKOWY

Z NAGRODAMI

1. za damski kostjum
2. za męski kostjum
3. za największą łysinę
4. za zgrabną nóżkę

Początek o godzinie 10-ej wieczorem.

Sprzedaje się dom murowany na początku ul. Połockiej, także do wynajęcia mieszkanie od ulicy. Dowiedzieć się w biurze ogłoszeń J. Karlin, ul. Niemiecka 22.

20% opustu Uwaga p.p. przyjezdnych i miejscowych! 20% opustu  
DOM HANDLOWY

### WACŁAW NOWICKI

Wilno, ul. Wielka Nr. 30 (były Nr. 60)

Ogłosił wielką poświęconą w sprzedaży

wszystkich pozostałych towarów z ustępstwem na konfekcji i galanterji 20% i na obuwiu 10%.

Własna fabryka obuwia. Wykon. podł. parysk. i wiedeńsk. modeli.

HURTOWNIKOM TOWAR SPRZEDAWANY NIE BĘDZIE.

Przeznaczony na raty.

PROSIMY SPRAWDZIĆ NASZE CENY.

### Samodzielną buchalterka

obznajomiona z bankowością samieni posadę. Referencje i świadectwa poważne. Oferty pod lit. „Jot.“ w Administracji „Dziennik Wileński“. Dominikańska 4.

D-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują położnice i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.

ul. W. Pohulanka Nr. 31.

### MOTOR

„Perkun“ 7 KM do sprzedania. Dowiedzieć się w fabryce Jagiellońska Nr. 11.

### SZOPKA AKADEMICKA

t. zw. Betlejski Wileńskie.

Ostatnie przedstawienia.

Przedstawienia codziennie prócz piątków i sobót.

Początek o godz. 8 min. 15.

—o— ul. Wielka 24 —o—

(obok „Ogniska“ Akad.)

Bilety na miejscu.

### Teatr Polski

(Lutnia)

Dziś i jutro

„CYD“

tragedja w 3 akt.

II odsł. Cornille'a,

w przekładzie St.

Wyspiańskiego,

z udziałem znakomitej

artystki Irany

Solskiej.

Początek o g. 8 w.

W czwartek premiera

„NAUCZYCIELKA“

Niccolò del'ego.

Ceny miejsc niższe.

### Teatr Wielki

(na Pohulance)

Dziś i jutro

„Taniec szczęścia“

operetka w 3 akt.

Stolca.

Początek o g. 8 w.

W piątek premiera

„OPowieści

HOFFMANA“

Offenbacha.

Ceny miejsc niższe.

### DOKTOR

D. JEDWABNIK

Chor. wewnętrzne (spec. płuc i serca) przeprowadził się na ul. Wileńska № 25 przyjm. od 4—6 wiecej.

# Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

## General Sikorski ministrem spraw wojskowych.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wystosował do p. Prezesa Rady Ministrów pismo następującej treści:

Do p. Władysława Grabskiego, Prezesa Rady Ministrów w Warszawie.

Przychylając się do wniosku Pańskiego zwalniam Generala Dywizji Kazimierza Sosnkowskiego z urzędu Ministra Spraw Wojskowych i równocześnie mianuję Generalnego Inspektora Piechoty, Generala Dywizji Władysława Sikorskiego Ministrem Spraw Wojskowych.

Warszawa, dnia 17 lutego 1924 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) St. Wojciechowski.  
Prezes Rady Ministrów (—) Wł. Grabski.

Równocześnie p. Prezydent Rzeczypospolitej wystosował następujące 2 pisma:

Do p. Generala Dywizji, Kazimierza Sosnkowskiego, Ministra Spraw Wojskowych w Warszawie.

Przychylając się do przedstawionego mi podania o dymisję, zwalniam Pana z urzędu Ministra Spraw Wojskowych.

Warszawa, dn. 17 lutego 1924 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) St. Wojciechowski.  
Prezes Rady Ministrów (—) Wł. Grabski.

Do p. Generala Dywizji, Władysława Sikorskiego, Generalnego Inspektora Piechoty, w Warszawie.

Mianuję Pana Ministrem Spraw Wojskowych.

Warszawa, dn. 17 lutego 1924 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) St. Wojciechowski.  
Prezes Rady Ministrów (—) Wł. Grabski.

## Wrażenie nominacji gen. Sikorskiego.

O mającym nastąpić mianowaniu generała Sikorskiego na min. Spraw Wojskowych chodzili pogłoski już od kilku dni. Miały one jednak źródło wyłącznie w zakulisowych prywatnych wiadomościach, gdyż faktem jest, że o tej zmianie w gabinecie stronnictwa sejmowe nie były przez premiera poinformowane.

Premier Wł. Grabski jest szefem gabinetu pozaparlamentarnego i jako taki ma prawo dobierać sobie współpracowników również poza stronnictwami sejmowymi, jednak wtedy ryzykuje oczywiście, że Sejm wypowie się przeciw temu lub owemu wybranemu przez premiera kandydatowi.

Mianowanie gen. Sikorskiego jest niespodziewane i trudno jest jego znaczenie odgadnąć. Podawane w prasie przyczyny ustąpienia min. Sosnkowskiego, jak np. rozbieżność z premierem w poglądach budżetowych są oczywiście pretekstem. Bardziej zbliżonym do prawdy jest pogląd dopatrujący się w mianowaniu gen. Sikorskiego jednej z faz toczącej się oddawna gry zakulisowej o reaktywowanie p. Piłsudskiego popieranego przez niektóre bardzo wysokie sfery.

W jakim stosunku stoi mianowanie gen. Sikorskiego do powrotu p. Piłsudskiego trudno wywnioskować w naszych stosunkach podmiunowanych krzyżującymi się wzajemnie konspiracjami.

Co do wrażenia, jakie nominacja wywołała, stwierdzić trzeba, że stronnictwa prawej strony izby nie uważają mianowania za wypadek, któryby wzmacniał bezpartyjność gabinetu p. Grabskiego i był zdolny do utrzymania w dalszym ciągu charakteru tego rządu, jako rządu pokoju i zawieszenia waśni partyjnych.

Gen. Sikorski jest nistylko wyrzniętą partijną figurą, lecz właśnie w ostatnich czasach wmięszany został w niewyjaśnioną dotychczas sprawę konspiracji wojskowej (Strażnica), do której zbadania wyłoniono specjalną komisję sejmową.

Mianowanie go na Min. Spr. Wojsk. musi wywołać wrażenie kroku zmierzającego do zatuszowania tej sprawy, co byłoby dopuszczeniem do dalszego trwania konspiracyjnej choroby tem niebezpieczniejszej, że ogarnia wojsko.

Prasa lewicowo-belwederska przyjęła nominację gen. Sikorskiego z entuzjazmem.

Z kół zbliżonych do gen. Sikorskiego twierdzą, że w naradach pomiędzy nim a premierem Grabskim uzgodniono punkty widzenia zarówno co do budżetu M. S. Wojsk., jak co do organizacji najwyższych władz wojskowych. Jak się rozwinię dalej kwestja organizacji najwyższych władz wojskowych — trudno przewidzieć.

Kraży mało wiarogodna pogłoska, że nominacja wyklucza nominację Piłsudskiego.

Zanotować jednak należy także pogłoskę, że gen. Stanisław Haller zgłosił dymisję ze stanowiska Szefa Sztabu Generalnego.

## Banknoty złote.

Komitet Organizacyjny Banku Polskiego zarządził by banknoty złote otrzymane z Paryża i Londynu jeszcze w latach 1919 i 1920 były przewidziane do głównego specjalnie na ten cel przygotowanego skarba P. K. K. P.

Zapas znaków jest na najbliższy czas zupełnie wystarczający gdyż stanowi 1347 skrzyń, zawierających 127.500.000 różnych banknotów na ogólną sumę 15 miliardów złotych.

# Strachy na Lachy.

Od dawna, od pokoju Ryskiego utrwaliło się w pojęciu społeczeństwa przekonanie że armja bolszewicka przedstawia cyfrę, z którą bądź co bądź, trzeba się poważnie liczyć, a Bronstein — Trocki snuje ciągle plany nowej wojny. Z kół wojskowych i innych przenikały raz po raz wiadomości w tym duchu, a że Trocki umiał okolicznościowe prawie nie gorzej jak kiedyś Wilhelm Drugi pobrzękiwać szabłą i przez swe kanały prasowe rozsiewać wieści złowrogie, więc bluff brano za prawdę i do dziś armja czerwonego cara wydaje się czemś dość groźnym.

Zgola inaczej mówiła o niej zwykła doskonała, z najlepszych źródeł informowana prasa angielska. Swego czasu Times opowia-

dał o wysiłkach Trockiego w celu stworzenia eskadr napowietrznych. Sprowadzono motory i instruktorów z Niemiec, kosztowało to wiele pieniędzy i zachodów, lecz wynikiem tego było zupełne fiasko. Co się tyczy armji w roku zeszłym, przedsięwzięto jej zmniejszenie, zrazu do 700 000, a w końcu roku zmniejszyć się ona miała do półmiliona.

Bardzo ciekawych i godnych uwagi relacji dostarczył obecnie o armji bolszewickiej londyńskiej „Daily Mail“ Anglik, który spędził w Rosji lat 20 i poznał stosunki tamtejsze na wylot. Zapewnia on, że Trocki absolutnie nie myśli o żadnej wojnie i nie mógłby wcale myśleć o niej, gdyż armja jego' lubo jest w niej wielu oficerów żydów, jest przesączona

**DOM BANKOWY**

**T. BUNIMOWICZ**

**BANK DEWIZOWY**

PRZYJMUJE ZAPISY i WPŁATY  
na **AKCJE BANKU POLSKIEGO.**  
PRZYJMUJE NA OPROCENTOWANIE  
**DOLARY i RUBLE ZŁOTE**  
(wypłaty w tychże walutach)

Kupuje i sprzedaje Listy Zastawne Wileńsk. Banku Ziemskiego i Wileńsk. Miejsk. Towarz. Kredytowego.

Wykonuje polecenia kupna — sprzedaży walorów na giełdzie warszawskiej. Załatwia wszelkie czynności bankowa.

niechęcią i nienawiścią do bolszewizmu. Z wyjątkiem garnizonów w Moskwie i Piotrogradzie, na ogół dobrze odzianych i karmionych, wojsko przedstawia się licho i polegać na niem nie można wcale. Gdy zwolano rezerwistów na ćwiczenia, bardzo wielu nie stawilo się pod chorągwią. Tych zaś, co się stawili trzeba było przynęcać i gaskać. Pozwolono im przeto nocować w mieście. Nie tailed się oni bynajmniej ze swym anti bolszewizmem; były wypadki że rezerwiści mówili oficerom wręcz, iż gdyby Trocki — jak wówczas ogłoszono — miał wysłać ich w interesie Niemiec na wojnę, byłoby to dla nich pożądaną sposobnością do obalenia znieprawdopodobnych rządów komunistycznych. Jest ogólne przekonanie, że opuściliby oni szeregi przed pierwszą bitwą, a wojna byłaby tylko dla nich pożądaną o tyle, że stałaby się hasłem do kontrrewolucji.

Z taką armją oczywiście Trocki nie mógłby nie przedsięwziąć. Dlatego nawet w razie — upewnia nas ten Anglik — gdyby Polska lub Rumunia zajęła wobec Rosji wyzywającą postawę, nie przyszłoby do wojny. Trocki nie odważyłby się na taki krok wobec takiego stanu umysłów w wojsku, które tak jak ludność w Rosji marzy tylko o tem, aby jakakolwiek armja nieprzyjacielska przybyła ku Moskwie, co byłoby bodźcem do powstania przeciwko ciemierzcom. A władza Czeka nie sięga w głąb umysłów; nikt nie może nakazać myśleć tłumom kategorjami żydowsko-komunistycznymi.

Tłumy te są wielce rozgoryczone. Widzą, że rząd sowiecki, który obiecywał im raj, obojętnie patrzy na biedę i bezrobocie, a miliony wyrzuca na bezowosną propagandę zagranicę. Tak np. w Bułgarii wydano na agitację po-

dobno aż 20 milion. f. ster., a rezultatem pozytywnym było to tylko, że wyrzucono z Bułgarii 200 agitatorów moskiewskich.

Zresztą masy utożsamiają bolszewizm z judaizmem, a od pewnego czasu wieje tam wiatr antysemityzmu coraz silniej, przejawiając się w doraźnych, lokalnych pogromach żydów na Ukrainie i w wychodźstwie zamożniejszych kupców izraelskich. Prąd antyżydowski podsyca propaganda przeciwbolszewicka z ramienia monarchistów, którzy ostrze swe zwrócili w pierwszym rzędzie przeciwko istotnym panom sytuacji żydom, Zinowjewym i Kamieniewym. Taki sam nastrój panuje z natury rzeczy w szeregach i nawet w specjalnych gwardjach grasuje silny antysemityzm.

Zrozumiałą jest rzeczą, że w tych warunkach żydowski minister wojny nie może myśleć w żadnym razie o wojennej imprezie jakiegokolwiek. A, jeśli tak, zachodzi pytanie, czy dla polskiego ministerium Spraw Zagranicznych nie wybiła godzina stosowna do podjęcia energicznego sprawy Kłajpedy zarówno jak sprawy tak ciężko materialnie i na polu oświaty, krzywdzonych Polaków w Kowieńszczyźnie. Długo już czekają oni na pomoc ze strony Warszawy. A co się tyczy Kłajpedy, gdzie rząd kowieński powodzeniem zachęcony występuje zuchwale, można być pewnym, że rząd ten nie dopuści w praktyce do tego, aby Polska korzystała z przysługujących jej praw w porcie kłajpedzkim i na Niemnie, jeśli na terenie międzynarodowym nie naciągniemy mocnych strun, a postulatów naszych nie poprzemy energiczną postawą. Czas aby Polska uczyniła tam krok w interesie Polaków na Litwie oraz dla wzmocnienia swego stanowiska moarstwowego. *Maciej Wierzbński.*

## Galwanuskas o Kłajpedzie.

KOWNO, 17.2.24. (PAT). Na interpelację czterech Frakcji sejmowych w sprawie Kłajpedy prezydent ministrów Litwy Galwanuskas odpowiedział oświadczeniem, które podajemy poniżej w streszczeniu bez komentarzy. Galwanuskas powiedział: „Litwa nie może opierać swych pretensji do Kłajpedy na art. 99 traktatu Wersalskiego, gdyż traktatu tego nie podpisała. Prawa Litwy do Kłajpedy opierają się na przesłankach geograficznych, etnograficznych, ekonomicznych i narodowych, a przedewszystkiem na woli narodu. Gdyby nawet Litwa porozumiała się w sprawie Kłajpedy z wielkimi mocarstwami to jednak i w przyszłości będzie zawsze się opierała na tych samych przesłankach. Co się tyczy spłat odszkodowawczych z obszaru Kłajpedy to Galwanuskas jest zdania, że Litwa powinna należności te zapłacić. W dalszym ciągu swego przemówienia oświadczył Galwanuskas, że Polska nie ma żadnych podstaw gospodarczych dla umotywowania swych żądań w sprawie Kłajpedy, lecz kieruje się wyłącznie polityką imperialistyczną. Polska — mówi Galwanuskas — będzie bezsprzecznie zawsze kierowała się tą polityką. Litwa zaś będzie ją stale demaskowała. Poruszając sprawę stosunku Kłajpedy do Wilna Galwanuskas zsuwał, iż w obecnej sytuacji Wilno nie jest wcale zainteresowane losem Kłajpedy. W przyszłości jednak, gdy Wilno

zostanie przyłączone do Litwy potrzebny mu będzie port Kłajpedski. Odpierając zarzuty zawarte w interpelacji jakoby rząd litewski wykazał w kwestji Kłajpedy zbyt mało energii, Galwanuskas podkreślił, że jednak udało się Litwie objąć w posiadanie obszar Kłajpedy. W ten sposób — mówił dalej Galwanuskas, sprawa Kłajpedy została rozstrzygnięta de facto, a dla rządu litewskiego oraz tych państw z którymi łączy Litwę dobre stosunki sprawa ta rozstrzygnięta jest także i de jure. Faktu tego nie uznają cztery wielkie mocarstwa. Te stanowisko ich sprawa Litwie wielkie trudności. W dalszym ciągu mówca zaprzeczył przypuszczeniu, jakoby komisja Ligi Narodów przystąpiła do zbadania sprawy Kłajpedy z przygotowanym uprzednio planem. Wyniki narad komisji są wprowadzić nie znane, jednakże interpelacja — mówił Galwanuskas — zmusza mnie do powiedzenia tego otwarcie. Terytorjum Kłajpedy należy tylko do Litwy, i jeżeli Litwa może nim zarządzić. Natomiast korzystanie z portu t. zn. prowadzić w nim handel — zakończył minister mogą wszystkie państwa, z którymi Litwa znajduje się w stosunkach pokojowych. W dyskusji jaka się wywiązała po tem oświadczeniu Galwanuskas przedstawiciel chrześcijańskiej demokracji zauważył, że Polska będzie mogła korzystać z portu kłajpedzkiego na tych samych zasadach jak i inne kraje,

ale dopiero wtedy, gdy między Polską a Litwą nastąpią normalne stosunki, czego warunkiem zasadniczym jest zdaniem stronnictwa zwrot Wilna Litwie. Frakcja Chrześcijańsko-Demokratyczna odmawia ministrowi spraw zagranicznych zaufania, stojąc przy swej formule, zawierającej wskazówki dla rządu w sprawie Kłajpedy. O ile rząd do formuły tej się nie stosuje frakcja chrześcijańsko-demokratyczna zachowa w stosunku do niego swobodę działania.

# Sejm i Rząd.

Prace nad budżetem.

Sejmowa komisja budżetowa rozpatruje w dalszym ciągu budżet Ministerstwa Pracy i opieki społecznej. Jeden z pierwszych wydatków na Zarząd Centralny, wniosek referenta zmniejszono z 350.000 złotych polskich na 338 000 zł. pol. Suma ta ma ulec jeszcze zmniejszeniu o 5 etatów, wynikających z mylnego ułożenia etatów niektórych agend Ministerstwa Zdrowia. Sprawa ta będzie załatwiona przez dodatkowy budżet po rozpatrzeniu budżetu likwidującego się Ministerstwa Zdrowia. Dyskusję nad § 12, dotyczącą opieki nad młodzieżą i dziećmi, odłożono do czasu sformułowania wniosku referenta, sięgającego do podniesienia pozycji tego §-u. W § 13, dotyczącym opieki nad niezdolnymi do pracy, powiększono sumę preliminowaną na 48.000 zł. pol. W § 15-ym, preliminującym wydatki na utrzymanie zakładów leczniczych dla inwalidów, zmniejszono pozycję, przyznającą zwiększenie na 78 000 zł. pol. na skutek porozumienia się w tej sprawie z Departamentem Sanitarnym Min. Spraw Wojsk.

## Życie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

19 lutego	1,800,000 mk.
20 lutego	1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 19 do 29 lutego 1.800.000 mk.

Dla opłat pocztowych od 19 do 29 lutego 1.800 000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 17 do 24 lutego 1,800,000 mk.

G I E Ł D A

Wilno, dn. 18. II 1924 r.

Ruble złote 5.125.000.

Ruble srebrne: 3.325.000.

Listy zastawne i papiery wartościowe L. Z. Wileń. Banku Ziem. 60.000.000.

Warszawska giełda urzędowa z 18. II. D o l a r y amerykańskie 9.350.000 — 9.300.000, Przekazy: New York 9.350.000 — 9.300.000, Londyn 40.250.000 — 39.875.000, Paryż 405.850 — 408.150, Wiedeń 132,00 — 131,00, Praga 271150 — 266900, Włochy 405550 — 403850, Belgja 351.500 — 349.000, Szwajcaria 1.625.000 — 1.618.000, złoty frank 1.798.000, b o n y z ł o t e 13950000 — 14000000, pożyczka dolarowa 6000000 — 5750000. Tendencja utrzymana.

Akcje: (W tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 26500 — 27250 — 26500, Bank Kredytowy 1200 — 1600, Wileński Prywatny Bank Handlowy 800, Warszawskie Towarzystwo Fabryk Cukru 16500 — 17500 — 17250, Warszawskie T wo Kopalń Węgla 19500 — 18750 — 19000 (setki), 20000 — 19700 (pięćdziesiątki), 22000 — 21750 (dwudziestki), 23000 — 22750 (dziesiątki), 24750 — 24500 (drobne), Cegielski 2800 — 2750 — 2800, Rudzki 8000 — 7650 — 7700 (setki), 7800 — 7550 — 7800 (pięćdziesiątki), 8500 — 8000 — 8100 (dwadziestki), 9000 — 8700 — 8200 (drobne), Starachowice 16000 — 15500 — 15700, B-eia Jabłkowscey 700, Parowozy 2050 — 1900 — 1950, Lilpop 3100 — 2900 — 2950. Tendencja na ogół słabsza.

WILNO, 18. II. (A. W.) Obroty pozagiełdowe: Dolary 9285000, funty 89650000, Akcje Wileńskiej fabryki drutu i gwoździ 3800000, Listy zastawne Wil. Banku Ziem. VIII seria 65000000, kupony listów zastawnych Wileńskiego Banku Ziemskiego (rejestrowane) 55000000.

## Konferencja państw bałtyckich w Warszawie.

WARSZAWA, 18.II. (Pat.) W drugim ostatnim dniu obrad konferencji komisje prowadziły w dalszym ciągu pracę. Od 9-tej rano obradowała kom. redakcyjna, o 10 zebrała się kom. polityczna pod przewodnictwem Zamoyskiego o 12 rozpoczęła obrady prawno-ekonomiczne pod przewodnictwem Strassburgera.

O godz. 12 Zamoyski podejmował Ministrów, towarzyszących urzędników i posłów. W śniadaniu brali udział: Grabski, Dąbski, Dmowski, Seveda, Berthoni, oraz posłowie w Helsingforsie, Rewlu i Rydze.

O g. 3 m. 30 zebrała się ponownie komisja redakcyjna, która ustaliła ostateczny tekst powyższych rezolucji.

O g. 4 i pół kom. prawno-ekonomiczna, poezem jeszcze raz zebrała się kom. polityczna.

O g. 7 ej i pół odbyło się plenarne posiedzenie komisji, na którym Sekretarz Delegacji Polskiej, Romer odczytał protokół zamknięcia Konferencji. Ostateczne wyniki Konferencji będą podane w urzędowym komunikacie. Obrady zamknął min. Zamoyski, dziękując przybyłym za współdziałanie, poczem zamknął obrady. Wówczas głos zabrał Sehja, który gorąco podziękował Zamoyskiemu

za wytrwale kierowanie obradami. Sehja podkreślił, że dzień dzisiejszy był dniem pracy, zaznaczył, że obrady cechowała atmosfera szerszej zżyłości. Konferencja, jako perjodyczny zjazd nie miała na porządku dziennym nowych spornych zagadnień politycznych, zrobiła jednak stanowczy krok na drodze współpracy. Na zakończenie Sehja wyraził podziękowanie Zamoyskiemu, podkreślił dobrą wolę w prowadzeniu obrad, podniósł gościnność w Polsce i zakończył swe przemówienie słowami „do widzenia”. O g. 20 Szeftowie poselstw, biorących udział w konferencji podejmowali obiadem uczestników, pozatem byli obecni p.p. Grabski, Szef Sztabu Stanisław Haller, Baliński, Jabłoński. O g. 23 min. 20 odjechali do Rygi Ministrowie Ackel i Sehja.

WARSZAWA, 18.II. (Pat.) Ministrowie Spraw Zagranicznych Estonii i Łotwy Ackel i Sehja nadesłali z Turmont na ręce P. Ministra Spraw Zagranicznych Zamoyskiego depeszę następującej treści: „Opuszczając ziemie polskie spieszymy złożyć podziękowanie za przyjęcie, świetną gościnność której doznał w stolicy Pańskiej Ojczyzny. Zachowamy jaknajlepsze wspomnienia z pobytu i z doskonałej współpracy z Waszą Ekscelencją”.

## Patronat Związku Polaków z Ameryki w Rzeczypospolitej Polskiej.

Wylaniające się powojennego chaosu państwo polskie, ciągle jeszcze zmuszone do załatwiania spraw najbardziej piekających, nie zwracało należytej uwagi na wielki rezerwoar swoich sił i zasobów, jaki przedstawia dobrze zorganizowany czteromiljonowy odłam narodu, żyjący na drugiej półkuli.

Chaos powojenny, który sprawił, że tak długi czas zerować mogły na żywym ciele narodu i ciągle jeszcze żerują na wszystkich polach całe chmary najzrządliwszych odmiann „paskarzy”, przyczynił się też do tego, że do Ameryki odesłano 14.000 (z ogólnej liczby 27.000) obdartych i zdemoralizowanych ochotników armii Hallera, że z 40.000 rodzin, które z radością do wolnej włości Ojczyzny, 10.000 obdartych doszczętnie z oszczędności całego życia, uciekli z powrotem do Ameryki, że z 30 milionów dolarów, złożonych przez amerykańskich Polaków, w korporacjach rozmaitych, mających na celu ekonomiczną odbudowę kraju, większa część się zmarnowała, że z przeszło 300 milionów dolarów (suma zupełnie wystarczająca do postawienia Skarbu państwa na nogi) przesłanych w ostatnim pięciolateciu przez krewnych krewnych w Polsce, rozplynęło się w dewaluacji, a co gorzkie w ostatnim dwuleciu dostarczyło żeru czarnej giełdzie, która tak długo i zupełnie bezkarnie trzymała państwo polskie za gardło i dusiła ekonomiczne życie narodu.

Dolary przesyłane przez amerykańskich emigrantów postawiły silnie na nogi i stanowią główną podstawę Litwy Kowieńskiej; dolary amerykańskie stanowią główną podstawę zadziwiającego rozwoju Włoch (w roku 1922 Włochi krewnym przysłali 120 milionów, Niemcy 60 milionów, a Polacy 55 mil. onów); dolary amerykańskie wielką odgrywają rolę w uporządkowaniu życia ekonomicznego Niemiec.

W Polsce przez długi czas nikt poważnie nie chciał słuchać o projekcie uregulowania stosunków z czteromiljonowym odłamek narodu, planowem ujęciu reemigracji i państwowej kontroli przesyłek pieniężnych, a istniały i w dalszym ciągu istnieją siły, którym zależy na tem, by jak najdłużej podtrzymać wszystko w stanie chaosu.

Ale zapowiadają się na tem polu zmiany bardzo poważne.

Półtora roku temu na zjeździe Polaków z Ameryki w Bydgoszczy, powstał Związek Polaków z Ameryki, do którego należy obecnie z

górą 800 członków, który pierwszy podjął w tym kierunku inicjatywę.

Z biegiem czasu organizowały się bardzo poważne „Patronaty” tego Związku w Poznaniu, Lwowie, Warszawie i Wilnie, do których obecnie należą najpoważniejsze osobistości, zrzeszenia i instytucje całej Polski, z szeroko zakreślonym planem, przy współpracy Rządu i urzędów Rzeczypospolitej ujęcia całokształtu akcji w swe ręce.

W zebraniu organizacyjnem Patronatu, dnia 31 października z. r. odbytem w Warszawie w sali Tow. Naukowego w Pałacu Staszica, wziął udział także Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski, a samą akcją zainteresowały się najpoważniejsze czynniki w państwie.

Przedłożony obecnie Ministerstwu Spraw Wewn. do zatwierdzenia Statut określa zadania organizacji w sposób następujący:

„W celu uregulowania reemigracji i opieki nad reemigrantami z Ameryki Północnej, oraz nawiązania stałego kontaktu z Wychodźstwem Polskiem i jego organizacjami, tworzyć się instytucja pod nazwą „Patronat Związku Polaków z Ameryki w Rzeczypospolitej Polskiej”.

Do osiągnięcia tych celów Patronat zdąży z zachowaniem obowiązujących przepisów prawnych przez:

1. Utrzymywanie stałego kontaktu z właściwymi urzędami Rządu Rzeczypospolitej.

Nawiązanie stosunków z organizacjami polskimi w Ameryce Północnej.

3. Podejmowanie starań, w porozumieniu z tymi organizacjami o regulowanie spraw emigracji i reemigracji między Polską a Ameryką.

4. Organizowanie przy współudziale Patronatu i należących do niego zrzeszeń społecznych i gospodarczych, biur informacyjno-pośredniczących, przemysłowych, handlowych i rolnych i zakładanie warsztatów pracy, oraz wyjedynawanie dla powyższej akcji pomocy i opieki urzędów Rzeczypospolitej.

5. Ułatwianie planowego osadnictwa, kolonizacji i paracelacji na Kresach, w kontakcie z odpowiednimi urzędami, organizowanie nowych, lub porozumiewanie się z już istniejącymi instytucjami paracelacyjnymi i kredytowymi.

6. Założenie w Warszawie dla użytku Władz Rzeczypospolitej, instytucji naukowych i społecznych, Muzeum i Archiwum polsko-amerykańskiego, do którego oby

prasa amerykańsko-polska przesyłała wszystkie swe wydawnictwa, organizacje, kooperatywy, korporacje, szkoły, parafje, banki i t. p., swoje roczne raporty, fotografie, modele, wzory i t. p.

7. Prowadzenie w porozumieniu ze Związkiem Polaków z Ameryki w Rzeczypospolitej Polskiej organu informacyjnego, prunumrowanego przez wszystkich członków tego Związku, tak w Polsce, jak w Ameryce.

8. Prowadzenie ewidencji i ogłoszenie statystyki reemigracyjnej Polaków z Ameryki i ich osadnictwa na terenie całej Rzeczypospolitej.

9. Organizowanie przy pomocy zrzeszeń polsko-amerykańskich związanych w Patronat na ziemi amerykańskiej specjalnych ugrupowań z pomiędzy tych, którzy się z powrotem do Polski wybierają i kierowanie ich na z góry w Polsce upatrzone placówki.

Teremem działalności Patronatu jest Państwo Polskie i Ameryka Północna, z zachowaniem miejscowych obowiązujących praw i przepisów o stowarzyszeniach.

Organizacja Patronatu składa się z Patronatów Okręgowych połączonych w Patronat Centralny. Siedziby Patronatów, Okręgowych ustanawia Walne Zgromadzenie tychże Jako Okręg rozumie się jedno lub więcej Województw. Siedzibą Patronatu Centralnego jest stołeczne Miasto Warszawa.

Jako organizator Związku Polaków z Ameryki i jego Patronatu, wyjeżdżam w marcu do Stanów Zjednoczonych, aby tam w podobny Patronat związać wszystkie organizacje tamtejsze, liczące razem 400 000 członków i aby w czteremiesięcznym objeździe, opowiedzieć rodakom moim, z którymi 30 lat pracowałem, nace tu przez 2 lata patrzyłem, aby ich pokrzepić na duchu, wyłomaczyć przyczyny, dla których Polska, nie tak jak spodziewali się, odpowiedziała na ich serpeczne porwy i—aby ich do dalszej pracy zachęcić.

Bo tam—mimo wszystko — w głębi serce i dusz obrzynieć większości żyje w dalszym ciągu wiara w Polskę i wielkie jej posłanie, nieść dzieje i—chęć powrotu.

Przy sprzyjających okolicznościach wrócić tu jeszcze może w najbliższych latach około sto tysięcy rodzin, przywożąc oszczędności całego nieraz życia, oraz zamłowanie do pracy i zdobycie kulturalne wyniesione z kraju, który pod względem społecznym stoi bodaj na pierwszym miejscu na świecie.

Odpowiednio pokierowani, gdy organizacja Patronatu zabezpieczy ich przed wyzyskiem niesummiennych pośredników, ba, nawet krewnych, którzy, jak dowodzą liczne przykłady, bez sumienia wyzyskiwali ich łatwowieć i nieznanomość powojennych stosunków, stworzą—tu na Kresach zwłaszcza—liczne kolonie polsko-amerykańskie, najrozmaitsze warstwy pracy, wezmą czynny udział w społeczeństwie naszego handlu i przemianować będą wyższą swoją kulturą na otoczenie.

Bo polskość ich w Ameryce—wiedzą o tem — w najwyższym stopniu jest zagrożona. Tysiące i tysiące rodzin nie mogą się pogodzić z myślą, że dzieci ich nie będą już należały do Polski i to jest główny motyw reemigracji.

Młody naród amerykański, w czasie wojny rozbudzonym do najwyższego napięcia patriotyzmem, na pierwszy plan wysunął jak najgłębiej sięgającą asymilację żywiołów napływowych, wchłonięcie ich całkowite i przetrwanie w swem „Malting Pot”, nie tolerując żadnych odchyleń na rzecz patriotyzmów obcych, choćby najbardziej mu sympatycznych narodów. Taki już duch czasu, z tem zgodzić się musimy i z tego też musimy przedewszystkiem czerpać naukę, w jaki sposób traktować tą samą kwestję u siebie w domu, w granicach naszego własnego państwa...

Polonia amerykańska już się z tem pogodziła. Hasło „America first” coraz częściej widnieje nawet na łamach prasy polskiej. W szkole polskiej, parafjalnej i śre-

dniej większość przedmiotów wykładana w języku angielskim. Liczba godzin nauki języka polskiego kurezy się z roku na rok. W tym duchu idące i stale zaostrażające się rozporządzenia władz szkolnych djecejalnych i krajowych (obecnie mamy tam 511 szkół polskich parafjalnych 250.000 dzieci i blisko 4.000 siostr nauczycielek) nie spotykają się z żadnym silniej zorganizowanym protestem. 800 przeszło księży polskich, z ogólnej liczby 1.200, wychowanych i przygotowanych w seminarjach djecejalnych amerykańskich do pracy na polu asymilacyjnym oddaje się temu zadaniu z całym zapałem i—trzeba przyznać—bardzo taktownie, eo tem większe dla polskości naszego wychodźstwa przedstawia niebezpieczeństwo...

Bronią się... ostatni Mohikanie, ale niestety bez wiary w ostateczne zwycięstwo... Pociesza ich myśl, że wysiłki wieloletnie apostołów patriotyzmu polskiego nie poszły jednak na marne, że w chwili wybuchu wojny Polonia amerykańska była dostatecznie przygotowana aby Polsce z tak wydatną pośpieszyć pomocą, że stworzyła kadry Polskiej we Francji, wsparła finansowo Komitet Narodowy w Paryżu w jego akcji dyplomatycznej i tak liczne

zresze od głodowej uratowała śmierci.

I posieszają się tem, że dziś wszyscy ci, których serce mimo wszystko na polską przciągnie stronę, będą mogli powrócić do starej Macierzy, aby jej grozmem i nauką zdobytą w twardej szkole amerykańskiego życia służyć w wielkim dziele tworzenia się wielkiego nowożytnego narodu i potężnego państwa polskiego.

Ci wszyscy, bez względu na to, czy sami zdecydowali się w Ameryce pozostać, czy do Polski powrócili, pomogą mi tam po drugiej stronie oceanu, abyśmy wspólnymi siłami, zdając sobie zupełnie jasno sprawę z sytuacji, bez żadnych złudzeń i żądanych niedomówień sprawę tę z jak największą korzyścią dla Narodu i Państwa Polskiego uregulować mogli.

Stanisław Osada.

P. S. Szczęśliwym się czuję, że w tak drogiem każdemu sercu polskiemu Wilnie będę miał możność dnia 22 bm. (w piątek) o g. 7 w sali Śniadeckich pod egidą Polskiej Macierzy Szkolnej wszystkim, którzy bliżej sprawą tą się interesują przedstawić kilka kart z dziejów życia Polonii amerykańskiej, tak mało znanego w Polsce. Mówić będę o prasie polskiej, o pracy oświatowej szkolnej i pozaszkolnej i o zadaniach Patronatu.

## Wiadomości bieżące.

### Urzędowe.

— Nowy podział administracyjny ziemi Wileńskiej. Dowiadujemy się, że opracowany przez Delegaturę Rządu nowy plan podziału administracyjnego ziemi Wileńskiej uzyskał aprobatę władz centralnych. Wprowadzenie jednak w życie tego planu zostało na pewien czas odroczone. Główną przyczyną odroczenia jest kwestja finansowa. Zmiany w granicach województwa, a zwłaszcza utworzenie dwóch nowych starostw ejażyskiego i molodeczańskiego związane jest z nowymi statami i wydatkami inwestycyjnymi.

— Spis zwierząt pociągowych. Podobnie jak w latach ubiegłych i w roku obecnym władze nasze przystąpią za kilka tygodni do przeprowadzenia spisu zwierząt pociągowych w ziemi Wileńskiej. Rozpoczęcie spisu wyznaczone zostało na 10 marca r. b. Odpowiednie druki, blankiety i formularze rozesełane zostaną na początku marca starostwom. Celem pouczenia o sposobie przeprowadzania spisów odbędą się zjazdy wójtów, sołtysów i pisarzy gminnych.

### Z miasta.

— Składanie zeznań o podatku majątkowym. Wczoraj Magistrat przyjmował w dalszym ciągu zeznania o podatku majątkowym. Ilość osób, składających deklaracje była tak wielką, iż tłumy wypełniały nie tylko lokal ale schody i dziedziniec magistracki. Do wczoraj Magistrat nie otrzymał wiadomości, czy termin składania zeznań został przedłużony i na jak długo.

— Poseł białoruski czekistą. W czasie wyborów do Sejmu, z listy Nr. 16 w okręgu Wołkowskiem wybrany został na posła niejaki Kalinowski, który wstąpił w Sejmie do klubu Białoruskiego. W maju roku ubiegłego Sąd Najwyższy unieważnił mandat Kalinowskiego, ponieważ poseł nie mógł wylegitymować się obywatelstwem polskiem. Wobec unieważnienia mandatu ex poseł wyjechał w sierpniu roku ubiegłego do Mińska, gdzie obecnie wypłynął jako naczelnik oddziału prawnego mińskiego Czeka.

Kalinowski ze szerególniejszą nieważnością seiga ludność polską w Mińszczyźnie. Dzięki niemu więzienie mińskie jest przepelnione więźniami polakami.

— Wybory do Zarządu Kasy Chorych w Wilna, odroczone z polecenia Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, były wyznaczone w Warszawie, były wyznaczone w porozumieniu z takowym na 25 b. lutego, o czem zawiadomiono pp. wyborców.

Obecnie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej uznało zaakcep-

towany przez Urząd Okręgowy 2-tygodniowy okres prolongaty postępowania wyborczego za niewystarczający ze względu na zmiany w listach kandydatów i polecił Komisarzowi Kasy postępowanie wyborcze do Zarządu przeprowadzić nanowo.

Wobec powyższego, zgodnie z obowiązującymi w tym przedmiocie przepisami, postępowanie wyborcze zostaje wznowione, termin składania list kandydatów wyznaczony do dnia 4 marca włącznie, wybory zaś Zarządu odbędą się na posiedzeniu Rady w dniu 19 marca o godz. 8 wieczorem w sali obrad Rady Miejskiej.

### Odczyty.

— Szkolnictwo polskie w Ameryce. W piątek dnia 22 b. m. w sali Śniadeckich odbędzie się odczyt p. Stanisława Osady, o godz. 7 ej w p. t. „Szkolnictwo Polskie w Ameryce”. Wstęp 500.000 mk. pol. Dochód przeznaczony na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej.

### Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś i jutro grany będzie w dalszym ciągu „Cyd”, tragedia w 3-eh aktach i 11-tu odsłonach Corneille’a, w przekładzie St. Wyspiańskiego, z udziałem znakomitej artystki Ireny Solskiej. Początek o godz. 8 wiecz.

We czwartek premiera „Nauczycielka” Nicodemiego przy niższych cenach.

— Teatr Wielki (na Pohulanie). Dziś i jutro „Taniec szczęścia”, operetka w 3-eh aktach Stolca.

W piątek premiera „Opowieści Hoffmana” opera Offenbacha. Ceny miejsc niższe.

### Zabawy.

— Bał akademicki. Dnia 25-go b. m. odbędzie się w salonach „Apollo” (Dąbrowskiego 5), budzący wielkie zainteresowanie, bał studentów architektury wydz. Sztuk Pięknych U. S. B. Protektorat nad bałem laskawie objeli pp. J. M. Rektor A. Parczewski, dyr. inż. A. Zawisza, prezes inż. Emil Landsberg i gen. Griebisch. Lista pp. gospodyń i gospodarzy honorowych będzie podana w dniach najbliższych.

— Bał Urzędników Komisarjatu Rządu. W liście gospodyń i gospodarzy balu tego, podanej w rze niedzielnym, tylkokowo opuszczone zostały następujące nazwiska: pp. Okuliczowa Kazimierzowa, Pac-Pomarnacka Mieczysława, Rumełowie gen. i Łabuńska Amelja.

### Wydawnictwa.

— „Informator dla handlu, przemysłu i banków”. Pod powyższym tytułem ukazał się pierwszy numer czasopisma poświęconego informowaniu o zagadnieniach życia ekonomicznego Polski i państw ościennych, a zwłaszcza Rosji i państw nadbałtyckich.

Pismo tożone jest w Poznaniu, lecz siedziba naczelnego redaktora znajduje się w Wilnie. Dzięki temu równomiernie uwzględnione będą sprawy gospodarcze i ekonomiczne dzielnic wschodnich i zachodnich. Wydawcą dwutygodnika „Informator” jest „Wielkopolska Agencja Reklamowa”, której właścicielem jest Bratnia Pomoc Słuchaczy Uniw. Poznańskiego, najsilniejsza tego rodzaju organizacja samopomocy w Polsce. „Informator” jest do nabycia w Księgarni Stow. Nauczycielstwa Polskiego, oraz w Adm. nistracji naszego pisma. Adres Redakcji ul. Orzeszkowej 3, m. 14.

# ZAPISUJECIE SIĘ NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

Kino-Teatr „**HELIOS**”  
ul. Wileńska 38.

Dziś Prem- jera!  
**Dama do towarzystwa**  
Dramat w 6 akt.

ze słynną gwiazdą Erną Rognak i ulubienicą kobiet, znanego z obr. „Złota Gejsza” i „Miss Venus” Willy Kajzer

II) Wesola farsa w 2 akt.  
**Na Kredyt i na Raty.**

Kino-Teatr „**Polonja**”  
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dziś prem- jera!  
Cudów—cud! Zachwyt i uwielbienie wzbudza najpiękniejszy mężczyzna w świecie który zdobył serca Wilnianek **Rudolf Walentino** słynny z obrazu „Szeik” w roli tereadora w wytwornym życiowym dramacie w 7 akt. według słynnej powieści hiszpańskiego pisarza W. Blasco Ibaneza **KRAWAWA ARENA, krew na piasku.** Rzecz dzieje się w Sewilli. Wspaniałe walki byków.

Kino-Teatr „**Piccadilly**”  
ul. Wielka.

Dziś Polska epopeja! Znana polska gwiazda **Jadwiga Smosarska** i weteran sceny Polskiej **Wincenty Rapacki** w historycznym filmie w 8 w. akt. na tle wielkiej wojny z bolszewikami w Sierpniu 1920 r. **CUD NAD WISŁĄ** Brawurowa szarża kawalerji polskiej. Bohaterska śmierć księdza Skorupki. Dla młodzieży dozwolone! Ceny miejsc nie podwyższone. Muzyka słynnych polskich kompozytorów.

**SPRZEDAJE SIĘ FOLWARK**

20 dz. w tem 5 dz. lasu 13 ornej 1 dz. łąki, ogród owoc. od st. kolej. 3 km. od Wilna 70 km. Oferty: Wilno, Wileńska 28 m. 5 inż. Błażejewicz.

Kobieta lekarz  
**Dr. Szwarc-Zeldowicz**  
Choroby kobiece, weneryczne i moczop. Pr. ul. Ad. Mickiewicza 24. od 12—5.  
**Dr. med. ZELDOWICZ**  
Chor. weneryczne, moczop., sifilis i skórne. Pr. 9—1 15—8. ul. Ad. Mickiewicza 24.

## !!! UWAGZĘ P. P. ZIEMIAN I ROLNIKÓW!!!

KUPUJEMY W DOWOLNYCH ILOŚCIACH NASIONA:

KONICZYNY CZERWONEJ, BIAŁEJ, SZWEDZKIEJ, INKARNATKI, TYMOTKI, PELUSZKI, WYKI SZAREJ, SERADELLI, LUBINÓW, LNU i t. d.

POLECAMY:

Na zbliżający się sezon wiosenny: nasiona selekcyjnych zbóż, traw, roślin pastewnych, ogrodowych, warzyw i t. d. gwarantowanej dobroci, kwalifikowanych przez stację Oceny Nasion. W interesach Sz. Klijenteli jest jaknajwcześniejsze nadsyłanie zamówień.

Maszyny i narzędzia Rolnicze fabryk krajowych i zagranicznych pierwszorzędnej jakości.

HURT—DETAŁ

Genialni, katalogi, oferty na żądanie odwrotną pocztą gratis i franko.

**POLSKA SPOŁKA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA „PLON”**

w WILNIE ul. Portowa № 6 c.

DEPESZE: „P.ON-WILNO” Telefon Nr. 709.

REPREZENTACJE:

Spółki Akcyjnej „Granum”. Połączone krajowe Hodowle Nasion Selskich. Spółki Akcyjnej Bronikowski, Grodzki i Wasilowski. Skład maszyny i narzędzi rolniczych.

**Ul. Garbarska № 3, II piętro**

Ordynują następujący lekarze:

CHOROBY WEWNĘTRZNE: D-r. E. Budzyński, wtorek, czwartek, sobota od 5—6 pp. D-r. K. Kisiel, poniedziałek, środa, piątek od 1—2 pp.

CHOROBY PŁUC: D-r. W. Umiastowski, wtorek i piątek od 12—1 pp.

CHOROBY CHIRURGICZNE: D-r. J. Dowgiałłówna, wtorek i czwartek od 4—5 pp., D-r. Janowicz, poniedziałek, środa, piątek i sobota od 5—6 pp., D-r. M. Moszyński, czwartek od 5—6 pp.

CHOROBY KOBIECE i AKUSZERJA: D-r. J. Dobrzański, wtorek, środa, piątek i sobota od 4—5 pp. D-r. A. Erdmanowa, poniedziałek i sobota od 6—7 w., środa od 11—12 r.

CHOROBY DZIECIĘCE: D-r. E. Iszora, poniedziałek, środa i piątek od 5—6 pp.

CHOROBY NERWOWE: D-r. J. Hurynowiczówna, poniedziałek 5—6 pp., czwartek 6—7 w.

CHOROBY OCZU: D-r. I. Abramowicz, codziennie od 4—5 pp., D-r. J. Cumił, poniedziałek od 9—10 r., środa i sobota od 2—4 pp.

CHOROBY UCHA, GARDŁA i NOSA: D-r. Cz. Czarnowski, poniedziałek, środa, piątek od 5—6 pp.

CHOROBY SKÓRNE i WENERYCZNE: D-r. M. Mienicki, poniedziałek, środa i sobota od 3—4 pp., D-r. K. Sokolowski, codziennie od 4—5 pp.

ROENTGENOLOGJA: D-r. L. Sułkowski, wtorek i piątek od 4—5 pp.

**OLEJKI**  
eteryczne  
**ESENCJE**

do  
CUKIARKÓW,  
LIKIERÓW,  
LIMONIAD  
Barwniki  
niestrujące  
i t. d.

**Domagalski S-ka**  
Parowa fabryka oleji eterycznych i esencji—Poznań. Założ. 1901.

**D-r. POPILSKI**  
Choroby skórne i weneryczne. W. Puhulanka 2, róg Zawalnej 10—1 i 5—7.

**KLINIKA**  
**POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA**  
Uniwersytetu St. B. (Bogusławska 3)  
przyjmuje chore i rodzące o każdej porze dnia i nocy. Bezpłatna poradnia (ambulatorjum) od 10—12 godz. codziennie prócz dni świątecznych.

**Profesor D-r. Z. Sowiński**  
Dyrektor kliniki chorób skórnych i wenerycznych. Uniwersytetu St. Batorskiego  
**powrócił i ordynuje:** poniedziałek, środa i piątek od 5—6 p.p. Teatralna 4, m. 9.

**Puder „DZIDZI” z kogutkiem**  
jaknajhygieniczniejsza przysypka dla dzieci  
**Matki pamiętajcie o tem!**  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

**ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ**  
**Nowo-Werkowska Fabryka Papieru**  
zawisdamia niniejszem akcjonariuszy, iż w dniu 12 marca o godz. 10 rano odbędzie się w lokalu przy ul. Wileńskiej 7

**Walne Zgromadzenie**  
o następującym porządku dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu o nabyciu przez Spółkę Nowo-Werkowskiej fabryki papieru. 2) Referat Zarządu o najbliższych zadaniach Spółki. 3) Wybory nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 4) Wolne wnioski.

Gotowe druki do podań o zniesienie podatku majątkowego posiada na składzie Dom handlowy „Informator”. Wilno, Tatarska 1 m. 15. Tamże wpłacać można podatek majątkowy.

**Szwajcarskie gorzkie ziółka Bauera**

Tylko z KOGUTKIEM. Znakomity środek na uregulowanie żołądka. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

D-r. MED.  
**Czesław Czarnowski**  
Chor. Uszu, gardła i nosa  
Ordyn. wtorek, czwartek i sobota od 6—7 g. w. Ul. Subocz d. 6 a m. 6.

D-R. MED.  
**KAZ. ŁUKIEWICZ**  
Choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od 4—7 pop. Ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich.

**RZADKA OKAZJA.**  
Sprzedaje się rozmaite resztki sukienne i wełniane na damskie i męskie kostjmy i na palta po cenach dostępnych. Wielka 22, m. 1, obok hotelu Niszowskiego, drugie piętro wejście z bramy.

**Dr. E. BIRZOWSKI**  
choroby weneryczne, sifilis i skórne. Przyjmuje od g. 11½—21 4—7, panie od godz. 3—4 p.p. Ul. Jagiełłowska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

D-r medycyny  
**B. SZYRWINDT**  
Choroby: skórne, weneryczne, sifilis. Wielka 19. 10—1 i 4—7.

W nowozałożonym ogrodnictwie folwarku „Mazelowo” blisko Wilna sprzedają się w dowolnej ilości zaaklimatyzowane drzewa owocowe jak to: **Jabłonie, grusze, ożereśnie, śliwki i wiśnie** rozmaitych gatunków i rozmaitego wieku, oraz krzewy jagodowe: Porzeczki, maliny, berberysy, truskawki, dekoracyjne drzewa i krzewy: topole, lipy, jasiony, klony, kasztany, akacja, bez sztamowy, róże, tuje, srebrzyste jodłki i inne najrozmaitsze drzewa parkowe i krzewy.

Geny dostępne.

Zasięgnąć bliższych informacji można w WILNIE, Zawalna Nr. 6, m. 2, od godz. 4—6 po południu.

**KRAWIEC MĘSKI**  
**B. BUJKO**  
Wilno, ul. Zarzecko № 12, m. 4.  
Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa po cenach najniższych.

**WILEŃSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWO-ZASTAWOWE**  
Sp. Akc.  
WILNO, zaułek Sw. Michałski Nr. 1. Tel. 337. Tel. 337.  
Od dnia 20 lutego r. b. wznawia swe operacje, wydaje pożyczki pod zastaw złota, srebra i drogich kamieni. Pożyczki udzielane są w złotych polskich, równych frankowi szwajcarskiemu, obliczonemu w dniu wpłaty w z. kursu, ogłoszonego przez Min. Skarbu.

**SPÓŁDZIELNIA ROLNA KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIAN**  
w WILNIE  
Ostrobramska Nr. 19 telefon 1—47.

**KUPUJE OWIES**  
wprost od producentów do dostawy natychmiastowej lub w późniejszych terminach. Udziela Zaliczek Uprasza się o oferty loco Stacja Załadowania.

**Biuro Leśne i Parcelacyjne**  
**J. Łastowski i B. Świętorzecki**  
Wilno, ul. Mickiewicza 42—5.  
Informacje od g. 9—10 i 5—6 wiecz.  
Sporządzanie planów gosp. leśnych, parcelacja majątków ziemskich. Udzielanie porad w spr. daniny leśnej i majątkowej. Sporządz. kopjowanie planów i inne.

**JEDNA Z NAJWIĘKSZYCH Fabryk Tektury Dachowej**  
PRAGNIĘ ODDAĆ WYŁĄCZNĄ SPRZEDAŻ SWOJEJ SPECJALNEJ **ASFALTOWEJ PAPY DACHOWEJ,** niewymagającej konserwacji  
firmie prowadzącej skład materiałów budowlanych, która może zapewnić znaczny obiót.  
Zgłoszenia od poważnych reflektantów pod „Wyłączną Sprzedaż” do Biura Ogłoszeń S. Jutana, Wilno, ul. Niemiecka 4. Telef. 222.

**SÓL** jadalną wagonowo i na worki z własnych składów (przy Stacji Towarowej) poleca Tow. dla Handlu i Przemysłu  
**JANUSZ GERZABEK i S-ka**  
S-ka Akc.  
Wilno, Królewska 5, tel. 625. Warszawa, Niecała 6, tel. 19409. Adr. Telegr. „GERZE”.  
Dostawa do wszystkich miejscowości w Wileńszczyźnie.

**Od KASZLU i przeziębienia**  
UŻYWAJ **NEO-VALDA**  
PASTYLKI  
Wyrobu Laboratorium Chemiczno-Farmaceutycznego  
**B. Krogulecki w Warszawie,** dawniej MODLIŃSKI i KROGULECKI  
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

potrzebny lekarz do Magistratu Nowo-Święcian. Pensja—XI kategorii, (mieszkanie, opał i światło).

poszukujemy natychmiast elegancki pokój umeblowany, 3 pokoje i kuchnię w śródmieściu, możliwe odstąpienie. Zgłoszenia pilne Tatarska 1 m. 15 „Informator”.

Kursy szewstwa dla pań bezpłatnie, wiadomość od 12—1 w Domu Ludowym. Antokol № 44. Urządza Kolo Macierzy Polskiej.

Dr. Med.  
**E. Suszyński**  
choroby weneryczne skórne, piciowe od 1—2 i od 4—7 wiecz. Ul. Mickiewicza 30.

Dr. med. Kapłan  
Choroby weneryczne, sifilis i skórne. Wileńska 11 tel. 640.

Kupuję książki w rosyjskim języku. Trocka 4 m. 1.

**Dr. L. Ginsberg**  
Choroby weneryczne, sifilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9—1 i 4—7.

**Dr. D. KENIGSBURG**  
choroby weneryczne, sifilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.

**Dr. Marjan Mienicki**  
Wileńska 34 m. 3. Choroby weneryczne sifilis i skórne (leczenie szt. słonecznym górskim). Przyjmuje od 4—7.

**D-r J. Bernstejn**  
Choroby skórne, weneryczne sifilis i moczopłciwa. Przyjmuje 9—1 pp. 14—8 w. ul. Mickiewicza 28—5.

potrzebne mieszkanie 2-pokojowe na parterze lub na 1-szym piętrze w centrum miasta. Komorne opłaca się z góry za pół roku. Oferty pod „W. S.”

Dom drewniany w bardzo dobrym stanie na rozbiórce natychmiast sprzedaje się. Mickiewicza Nr. 42 B. Łokuciewski i S-ka.

**Dr. Wołodźko**  
ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

**ZĘBY** sztucz. korony mostki. Przeróbka złe wstawionych zębów, techn. dentysta. **L. MINKIER** ul. Wileńska 21—1. Lekarz-dent. przyjm. od g. 10—2 i 4—7 wiecz.

Osoba w wieku podeszłym inteligentna, nieuleczalnie chora, doszczętnie ograbiona przez bolszewików, i pozbawiona wszelkich środków do życia: błaga społeczeństwo polskie, o ofiarę choćby najdrobniejszą, i składanie takowych w Redakcji „Dziennika Wileńskiego”, pod „nieuleczalnie chorej”.

**DRUKARNIA JÓZEFA ZAWADZKIEGO**  
UL. SW. ANNY NR 3  
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE

